

Gagauzja: rosnący separatyzm w Mołdawii?

Kamil Całus

2 lutego w Gagauzji, autonomicznym regionie Mołdawii, władze lokalne przeprowadziły jednocześnie dwa referenda, za których pośrednictwem mieszkańcy regionu mogli zadeklarować poparcie dla integracji ich kraju z UE lub z lansowaną przez Rosję Unią Celną (UC) oraz dla projektu ustawy O odroczonym statusie Autonomii Gagauskiej. Ustawa ta zakłada utworzenie niepodległej Republiki Gagauskiej, gdyby Mołdawia utraciła swoją suwerenność, np. w drodze zjednoczenia z Rumunią lub – wedle głosów części polityków – także dalszej integracji z UE. Zgodnie z przewidywaniami, wyniki referendum wykazały przytłaczające poparcie zarówno dla UC, jak i dla ustawy. Wedle danych gagauskiej Centralnej Komisji Wyborczej 98,5% głosujących poparło integrację Mołdawii z Unią Celną. 98% poparcia uzyskała także ustawa o odroczonym statusie Autonomii. Poparcie dla integracji z UE było marginalne i wyniosło nieco ponad 2%. Mimo skrajnie jednostronnych wyników nie ma wiarygodnych dowodów pozwalających przypuszczać, że zostały one sfalszowane. Uwagę zwraca także bardzo wysoka frekwencja, która wyniosła ok. 70%. Przedstawiciele mołdawskiej CKW uważają jednak, że frekwencja mogła zostać zawyżona poprzez wykreślenie z list części wyborców przebywających na emigracji.

Przyczyną tak jednoznacznego wyniku są przede wszystkim: tradycyjnie prorosyjskie nastawienie ludności regionu, lęk przed połączeniem Mołdawii z Rumunią podsycany przez władze lokalne oraz potęgowany przez deklaracje płynące z Bukaresztu, obawa przed dalszym ograniczaniem kontaktów handlowych z Rosją oraz dostęp do kluczowego dla Gagauzów rosyjskiego rynku pracy, a także niewiedza na temat UE i integracji europejskiej.

Referendum odbyło się mimo stanowczego sprzeciwu Kiszyniowa, który uznał głosowanie za nielegalne. Była to kolejna odsłona permanentnego kryzysu między Kiszyniowem a władzami Autonomii Gagauskiej, wywoływanego przez szereg czynników, wśród których wymienić należy: rywalizację o władzę na gagauskiej scenie politycznej, walkę z władzami centralnymi o zakres autonomii oraz sposób i skalę jej

finansowania, a także działania Rosji obliczone na podsycanie tendencji separatystycznych w regionie. Katalizatorem dla obecnego kryzysu stało się parafowanie przez Mołdawię w listopadzie 2013 roku umowy stowarzyszeniowej z UE oraz planowane jej podpisanie w drugiej połowie br. Kwestia gagauska stanowi jeden z wielu instrumentów, z których Rosja korzysta, by powstrzymać Mołdawię przed podpisaniem tego dokumentu. Celem Moskwy jest destabilizacja sytuacji wewnętrznej w Mołdawii i doprowadzenie do upadku proeuropejskiej koalicji i powrotu do władzy komunistów.

Mimo skomplikowanych stosunków Gagauzji z Kiszyniowem wydaje się, że region nie ma potencjału do poważnej destabilizacji sytuacji wewnętrznej i zmiany kursu geopolitycznego Mołdawii. Region jest zbyt mały, ma niewielką liczbę mieszkańców i jest zbyt mało znaczący

gospodarczo, by móc wywierać wystarczająco silną presję na władze centralne. Kluczowi gagauscy liderzy używają separatystycznych i prorosyjskich haseł do mobilizacji własnego elektoratu oraz jako kartę przetargową w negocjacjach z Kiszyniowem. Wyniki lutowego referendum będą jednak, w połączeniu z innymi działaniami, wykorzystywane do podważenia proeuropejskiego kursu kraju zarówno przez Rosję, jak i przez będących w opozycji mołdawskich komunistów.

Charakterystyka Autonomii Gagauskiej

Autonomiczna Jednostka Terytorialna Gagauzja (rum. Unitatea Teritorială Autonomă Găgăuzia) to specjalny obszar administracyjny leżący w południowej Mołdawii. Mieszkańcami Autonomii,

Gagauzi są niezwykle rusofilscy. Rosjanie w zbiorowej świadomości tego narodu postrzegani są jako jego obrońcy przed zagrożeniami zewnętrznymi, szczególnie Rumunami.

których liczbę szacuje się na ok. 160 tys. osób (4,5% mieszkańców kraju), są w większości Gagauzi, obecny na tym obszarze od około dwóch wieków turekojęzyczny, ale prawosławny lud pochodzenia tureckiego lub bułgarskiego¹. Obszar zajmowany obecnie przez Autonomię jest bardzo niewielki, wynosi zaledwie ok. 1830 km², czyli 5% terytorium całego kraju. Gagauzja nie stanowi jednolitego, zwartego terytorium i w jej skład wchodzi na mocy prawa wszystkie tereny Mołdawii, w których ponad połowę mieszkańców stanowią Gagauzi, a także

¹ Istnieje wiele teorii dotyczących pochodzenia Gagauzów, ale ze względu na brak źródeł pisanych żadna z nich nie ma wystarczająco mocnych podstaw. Gagauzów uważa się najczęściej za potomków średniowiecznych plemion tureckich (Uzów czy Oguzów), Turków seldżuckich lub sturczonych Bułgarów, choć część badaczy upatruje w nich sturczonych Greków.

te obszary kraju, które w drodze referendum wyraziły chęć dołączenia do Autonomii². W związku z przyjęciem takiego sposobu określania granic Autonomii jej kształt od czasu jej powstania w 1994 roku ulegał drobnym zmianom. Składa się ona obecnie z czterech części (zob. Mapa), na których obszarze leżą zaledwie trzy miasta: stolica Autonomii Komrat, Ceadîr Lunga oraz Wulkaneszty, oraz ok. 30 wsi.

Gagauzja nie miała żadnego specjalnego statusu w ramach Mołdawskiej SRR. W 1990 roku w następstwie wzrostu nastrojów separatystycznych i w obawie przed możliwym przyłączeniem Mołdawii do Rumunii³ wywodzący się z tego regionu deputowani ogłosili powstanie Republiki Gagauskiej funkcjonującej w ramach ZSRR. Przez kolejne 4 lata Gagauzja, podobnie jak Naddniestrze, funkcjonowała jako nieuznawane parapaństwo. W 1994 roku na mocy kompromisu z rządem mołdawskim władze regionu uznały zwierzchnictwo Kiszyniowa i przystąpiły na utworzenie Autonomii Gagauskiej w ramach Republiki Mołdawii.

Gagauzja ma własną symbolikę, flagę, godło oraz hymn, których na jej terenie używa się wraz z symbolami państwowymi. W Gagauzji obowiązują trzy języki oficjalne: gagauski, mołdawski (tożsamy z rumuńskim) oraz rosyjski, choć to ten trzeci język używany jest przez jej mieszkańców najczęściej, zaś znajomość języka rumuńskiego jest stosunkowo niewielka. Autonomia Gagauzja nie posiada sił zbrojnych, ale

² W rezultacie takich referendum w skład Autonomii weszły np. zamieszkała głównie przez Bułgarów wieś Kirsowo, zdominowana przez Rosjan miejscowość Swietłyj czy Fera-pontiewka, w której nad Gagauzami przeważają Ukraińcy.

³ Gagauzów charakteryzuje powszechna i niezwykle silna prorosyjskość oraz antyrumuńskość. Rosjanie w zbiorowej świadomości tego narodu postrzegani są jako obrońcy Gagauzów przed zagrożeniami zewnętrznymi, szczególnie przed Rumunią. Złe wspomnienia okresu władzy Bukaresztu na terenach obecnej Autonomii w okresie dwudziestolecia międzywojennego, a także rządów faszystowskiego reżimu Ioana Antonescu podczas II wojny światowej są nadal bardzo żywe w pamięci Gagauzów. Co więcej, Rumunia kojarzona jest jako inspirator mołdawsko-rumuńskiego nacjonalizmu z końca lat osiemdziesiątych i będących jego konsekwencją napięć na tle etnicznym.

dysponuje własną policją, podporządkowaną jednak w pełni Inspektoratowi Generalnemu Policji przy MSW Mołdawii.

Gospodarka gagauska jest bardzo niewielka i stanowi zaledwie nieznaczną część gospodarki mołdawskiej. Opiera się w znacznej mierze na rolnictwie, szczególnie na produkcji sektora winiarskiego. Przemysł nie odgrywa znaczącej roli w regionie i stanowi zaledwie 3,1% całości potencjału przemysłowego Mołdawii. Dominuje przede wszystkim sektor przetwórczy, funkcjonuje też kilka przedsiębiorstw przemysłu tekstylnego i meblowego. Gagauzja uważana jest za najbiedniejszy region Mołdawii i uzależniona jest od finansowego wsparcia z budżetu centralnego. Budżet Gagauzji stanowi zaledwie około 1,5% budżetu całej republiki⁴ i przy tym tylko w około 50% składa się z pieniędzy uzyskanych z podatków zbieranych na terenie Autonomii. Pozostałe 50% budżetu pokrywają dotacje płynące z Kiszyniowa.

System polityczny Gagauzji

Fundamenty systemu politycznego Gagauzji oraz jej relacji z Kiszyniowem określone zostały w trzech dokumentach: Konstytucji Republiki Mołdawii, Statucie Gagauzji (będącym odpowiednikiem lokalnej ustawy zasadniczej) oraz Ustawy o szczególnym statusie prawnym Gagauzji. Zgodnie z powyższymi dokumentami Gagauzja posiada status specjalnej, autonomicznej jednostki terytorialnej na obszarze Mołdawii i jako taka stanowi formę realizacji prawa Gagauzów do samostanowienia⁵. We wszystkich dokumentach podkreśla się jednak, że Gagauzja stanowi nieodłączną część Republiki Mołdawii. Do 2003 roku zgodnie zarówno ze statutem regionu, jak i z ustawą o specjalnym statusie Gagauzji władze Autonomii miały zagwarantowane prawo

do ogłoszenia niepodległości w przypadku, gdyby Mołdawia utraciła niepodległość. Prawo to zostało jednak *de facto* zniesione wraz z wprowadzeniem w 2003 roku poprawek do konstytucji. W nowej redakcji ustawy zasadniczej Gagauzja uznana została za „składową i nieodłączną” część Mołdawii, zaś wchodzące w jej skład terytoria oraz zasoby określono mianem własności narodu mołdawskiego⁶. Mimo że znajdujące się w dwóch pozostałych dokumentach konstytuujących Autonomię zapisy dotyczące możliwości secesji nie zostały zmienione, to ze względu na nadrzędną rolę konstytucji pozbawione zostały one mocy prawnej.

Autonomia posiada lokalne organy władzy wykonawczej i ustawodawczej. Władzę ustawodawczą sprawuje Zgromadzenie Ludowe (gag. Halk Topluşu). Izba ta składa się z 35 posłów wybieranych na czteroletnią kadencję. Do jej kompetencji należy m.in. przyjmowanie ustaw dotyczących funkcjonowania Autonomii w zakresie budżetu lokalnego, szkolnictwa, kultury, polityki społecznej, administracji terytorialnej itp⁷, przy czym wszystkie przyjęte przez Zgromadzenie Ludowe (ZL) akty prawne muszą być zgodne zarówno z konstytucją, jak i z Ustawą o szczególnym statusie prawnym Gagauzji. Ustawy niezgodne uznaje się automatycznie

Do 2003 roku Gagauzja miała zagwarantowane prawo ogłoszenia niepodległości w razie utraty suwerenności przez Mołdawię. Wraz z wprowadzeniem poprawek do konstytucji utraciła ten przywilej.

za nieposiadające mocy prawnej. Zgromadzenie ma także inicjatywę ustawodawczą w mołdawskim parlamencie oraz prawo uczestnictwa w realizacji polityki zewnętrznej i wewnętrznej Mołdawii w zakresie dotyczącym interesów

⁴ Wysokość budżetu na 2014 rok zaplanowano na ok. 30 mln USD. Wydatki budżetowe Mołdawii w tym samym okresie mają wynieść ok. 2,1 mld USD.

⁵ Ustawa „Об особом правовом статусе гагаузии (гарауз ери)” z dnia 23.12.1994, art. 1 pkt 1, Konstytucja Republiki Mołdawii, artykuł 111, paragraf 1.

⁶ Konstytucja Republiki Mołdawii z dnia 29.07.1994 (w redakcji z dnia 25.07.03), artykuł 111, paragraf 1.

⁷ Ustawa „Об особом...”, art.12, pkt 2.

Gagauzji⁸. Deputowani posiadają immunitet, ale obowiązuje on jedynie na terytorium Autonomii. W wyniku wyborów z 2011 roku ZL złożone jest z 25 deputowanych niezależnych. Większość z nich należy do będącej frakcją Moł-

Kluczowymi siłami politycznymi w Autonomii są: Nowa Gagauzja (będąca frakcją Mołdawskiej Partii Demokratycznej), stowarzyszenie Jedna Gagauzja oraz Partia Komunistów Republiki Mołdawii.

dawskiej Partii Demokratycznej (PDM)⁹ i kierowanej przez mera Komratu Nicolaia Dudoglo organizacji Nowa Gagauzja lub do związanego z głową lokalnych władz, baszkanem Mihailem Formuzalem stowarzyszenia Jedna Gagauzja¹⁰. Pozostałe dziesięć miejsc obsadzają deputowani Partii Komunistów Republiki Mołdawii (PCRM – 7), Partii Liberalno-Demokratycznej (PLDM – 2) oraz Partii Socjalistów (1).

Władzę wykonawczą w Autonomii sprawuje komitet wykonawczy na czele z baszkanem, który – podobnie jak ZL – wybierany jest na okres czterech lat przez ogół mieszkańców Gagauzji. Do kompetencji baszkana należy reprezentowanie Autonomii na terenie Mołdawii jak i poza nią, dlatego też jest on z urzędu członkiem rzą-

du w randze ministra, przy czym, w przeciwieństwie do pozostałych członków gabinetu, nie może na wniosek premiera zostać odwołany decyzją prezydenta państwa. Prawo odwołania głowy Autonomii przysługuje jedynie Zgromadzeniu Ludowemu. Do pozostałych kompetencji baszkana należy m.in. podpisywanie lub wetowanie ustaw przyjętych przez ZL, wydawanie postanowień i rozporządzeń, prawo inicjatywy referendalnej oraz prawo do rozwiązania ZL w razie jego niezdolności do zatwierdzenia składu nowego Komitetu Wykonawczego.

Obecny kryzys i jego geneza

Obecny kryzys w relacjach między Kiszyniowem a Komratem jest efektem nałożenia się na siebie trzech czynników: wewnątrzpolitycznej rywalizacji w Autonomii; walki o poziom niezależności między Komratem a Kiszyniowem; polityki Rosji, dążącej do podsycania gagauskich tendencji separatystycznych i konfliktu między Autonomią a centrum.

1 października 2013 roku baszkan Gagauzji, Mihail Formuzal skierował do przegłosowania przez Zgromadzenie Ludowe wniosku o przeprowadzenie na terenie Autonomii referendum konsultacyjnego dotyczącego „określenia kierunku polityki zagranicznej Republiki Mołdawii”. 27 listopada ZL przychyliło się do wniosku baszkana, a jednocześnie przyjęło projekt ustawy O odroczonym statusie Autonomii Gagauskiej¹¹ i postanowiło poddać go pod głosowanie w lokalnym referendum konstytucyjnym. Datę przeprowadzenia obu ustalono na 2 lutego 2014 roku. Wydaje się, że prawdziwą

⁸ *Ibidem*, art. 12, pkt 3, lit. e.

⁹ Decyzję o przyłączeniu organizacji do PDM podjęto 24 listopada 2012 roku. Lider Nowej Gagauzji, Nicolai Dudoglo, który w 2010 roku w wyborach na baszkana Gagauzji był głównym kontrkandydatem Mihailea Formuzala nie ukrywał, że Nowa Gagauzja potrzebuje poparcia silnego ugrupowania ogólnokrajowego, by jej kandydat mógł mieć szansę na zwycięstwo w planowanych na przełomie 2014/2015 roku wyborach na szefa Autonomii. <http://www.gagauz.md/ru/content/dudoglo-ya-i-moya-komanda-ponyali-chto-bez-podderzhki-kishinyova-novaya-gagauziya-mozhet-ne>

¹⁰ W związku z zakazem tworzenia w Mołdawii partii regionalnych w Autonomii nie funkcjonują żadne gagauskie ugrupowania. Ich rolę odgrywiają ruchy społeczne, do których należy większość lokalnych polityków. W wyborach do ZL startują jako kandydaci niezależni i dopiero później formują frakcje, do których często przystępują także deputowani wybrani z list partyjnych. W związku z tym liczba członków frakcji może przekraczać liczbę niezależnych kandydatów.

¹¹ Ustawa nie wprowadza poważniejszych zmian do już istniejących zapisów znajdujących się w aktach konstytuujących Autonomię. Najważniejszą modyfikacją jest teoretycznie automatyzm działania ustawy. O ile do tej pory lokalne ustawodawstwo dawało Gagauzji prawo ogłoszenia niepodległości w razie utraty suwerenności przez Mołdawię, o tyle nowa ustawa konstytuuje Republikę Gagauską w chwili utraty tej suwerenności, bez konieczności wyrażania woli przez naród czy gagauskie organy władzy. Wydaje się jednak, że dla działania ustawy niezbędne będzie uznanie stanu utraty suwerenności przez Mołdawię.

przesłanką podjęcia takiej decyzji przez Formuzala, a następnie przez ZL, była walka między sprawującym obecnie drugą kadencję urząd baszkana Formuzalem oraz merem Komratu, Nicolaiem Dudoglo. Pomysł referendum dotyczącego integracji z Unią Celną od dawna cieszy się wśród Gagauzów dużym poparciem. Już w grudniu 2012 roku Nowa Gagauzja opowiedała się za organizacją głosowania na temat kierunku integracji kraju. Mimo to zainicjowane przez baszkana referendum nie spotkało się od razu z poparciem tej organizacji¹². Stało się tak, ponieważ wsparcie tej inicjatywy byłoby postrzegane przez wyborców jako sukces Formuzala, a tym samym nie przyniosłoby korzyści jego przeciwnikom. Dopiero w związku z niepowodzeniem podjętej 15 listopada próby odwołania baszkana liderzy Nowej Gagauzji postanowili mimo wszystko wesprzeć ideę referendum, ale przy okazji wzbogacić ją także o inne popularne wśród wyborców hasło zagwarantowania Gagauzom prawa do utworzenia własnego państwa, gdyby Mołdawia utraciła niepodległości, czyli zjednoczyła się z Rumunią. Postawiło to Nową Gagauzję w dużo lepszej sytuacji i umożliwiło prezentowanie się jako promotor i inicjator nowego referendum. Intensywna rywalizacja między liderem Nowej Gagauzji Nicolaiem Dudoglo a baszkanem Formuzalem związana jest z planowanymi na przełomie 2014/2015 roku wyborami na stanowisko szefa Autonomii. Sam Dudoglo nie kryje ambicji objęcia funkcji baszkana, zaś Formuzal, który nie ma prawa po raz trzeci z rzędu ubiegać się o najwyższe stanowisko w Autonomii, może potrzebować poparcia dla zdobycia poselskiego mandatu w Kiszyniowie.

Wydaje się bardzo prawdopodobne, że organizacja referendum miała na celu poprawienie pozycji negocjacyjnej Komratu wobec Kiszyniowa i umożliwienie mu walki o lepsze warunki fi-

nansowania Autonomii. Wykorzystywanie przez polityków gagauskich karty prorosyjskiej stanowi narzędzie w walce wewnętrznej oraz instrument nacisku na władze w Kiszyniowie, pozwalający skuteczniej negocjować kwestie zakresu autonomii czy np. skali jej finansowania. Od lipca 2013 roku władze Autonomii starały się zablokować wprowadzenie poprawek do ustawy o „lokalnych finansach publicznych”.

Kryzys w relacjach między Komratem a centrum jest wynikiem wewnątrzpolitycznej rywalizacji w Gagauzji, walki o zakres autonomii regionu oraz polityki Rosji, dążącej do podsycania gagauskich tendencji separatystycznych.

W myśl nowej redakcji ustawy dotychczasowe wpływy z podatków zebranych na terenie Autonomii uległyby znacznemu ograniczeniu. Autonomia miałaby wedle tych zmian zachowywać 25% zebranego podatku dochodowego od osób fizycznych i 50% podatku dochodowego od osób prawnych, VAT czy akcyzy¹³. Obecnie w budżecie pozostaje 100% środków. Stratę miałyby pokryć dotacje z budżetu centralnego, co w oczywisty sposób zwiększa uzależnienie regionu od centrum¹⁴.

Nie można także wykluczyć, że jednym z czynników mających wpływ na narastanie walki politycznej w Gagauzji jest rywalizacja między dwoma głównymi ugrupowaniami, tworzącymi koalicję rządzącą w Mołdawii – PLDM i PDM. Formuzal jest uważany za przeciwnika głównego sponsora i wiceprzewodniczącego PDM Vlada Plahotniuca, a jednocześnie stronnika lidera PLDM i byłego premiera Vlada Filata. Podjęta 15 listopada przez członków Nowej Gagauzji, a jednocześnie PDM próba odwołania głowy

¹² Nowa Gagauzja argumentowała wówczas, że referendum o kierunku integracji w samej Gagauzji nie ma sensu i że powinno zostać przeprowadzone na terenie całego kraju.

¹³ <http://www.kommersant.md/node/19159>

¹⁴ O ile obecnie dotacje stanowią ok. 50% budżetu, o tyle po wejściu w życie ustawy udział ten wyniósłby 72%.

Autonomii, baszkana Mihaila Formuzala można rozpatrywać w kategorii walki o kontrolę nad aparatem administracyjnym Autonomii. Odwołanie Formuzala oraz przyspieszone wybory doprowadziłyby najpewniej do objęcia stanowiska baszkana przez Dudoglo, co skupiłoby w rękach PDM całą władzę w Gagauzji i pozwalało na wykorzystanie tych wpływów na rzecz demokratów w planowanych na koniec listopada wyborach parlamentarnych. Dałoby to także PDM atut w postaci ministra, którego nominacja byłaby niezależna od decyzji premiera.

Działania rosyjskie

Choć podstawą obecnego kryzysu były opisane wyżej czynniki wewnętrzne, to napięcia między Kiszyniowem a Komratem wspierane są także przez Rosję. Gagauskie referendum ukazujące zdecydowaną przewagę zwolenników integracji z UC nad zwolennikami UE leży w interesie Kremla dążącego do destabilizacji sytuacji politycznej w Mołdawii i spowolnienia lub zatrzymania procesu integracji europejskiej tego kraju. Rosja od początku popierała ideę referendum. Na początku bieżącego roku rosyjski ambasador w Mołdawii, Farit Muhamedszyn

Skrajny rezultat referendum wynika z prorosyjskich poglądów mieszkańców Gagauzji, lęku przed możliwością zjednoczenia Mołdawii i Rumunii oraz obawy o wpływ integracji z UE na handel z Rosją i dostępność rosyjskiego rynku pracy.

stwierdził, że „ambasada zwróci w nowym roku szczególną uwagę na Gagauzję i Tarakliję¹⁵” ze względu na prezentowane przez nie „pozytywne wzorce” dla reszty Mołdawii. Sam przebieg referendum obserwował deputowany rosyjskiej

¹⁵ Taraklija to ok. 40-tysięczny region sąsiadujący z Gagauzją i podobnie jak ona – prorosyjski. Zamieszkaną jest w większości przez Bułgarów.

Dumy, Roman Chudiakow, który bardzo pozytywnie ocenił przebieg głosowania oraz jego uczciwość. 2 lutego, niedługo po zakończeniu referendum rosyjski wicepremier, Dmitrij Rogozin wyraził radość z bezprecedensowej frekwencji i ocenił, że z tego powodu „zwolennicy integracji europejskiej w Kiszyniowie są wściekli”. Rosyjskie media szeroko nagłośniły sprawę gagauskiego referendum, podkreślając, że w przeciwieństwie do deklaracji władz w Kiszyniowie sprzeciw wobec integracji z UE jest wśród Mołdawian powszechny, a pozostali mieszkańcy kraju nie mieli po prostu okazji wyrazić swojego zdania tak jak Gagauzi. Powtarzano także, że jeśli rząd mołdawski będzie utrzymywał kurs na integrację z UE, to państwu grozi rozpad lub przynajmniej destabilizacja. Uwagę zwraca również fakt, że ze względu na odcięcie środków budżetowych przez władze w Kiszyniowie referendum sfinansowane zostało przez rosyjskiego biznesmena gagauskiego pochodzenia, Jurija Jakubowa.

Referendum a władze centralne

Kiszyniów od początku stanowczo sprzeciwiał się idei organizacji referendum dotyczącego kierunku integracji kraju. Zgodnie z mołdawskim prawodawstwem polityka zagraniczna państwa jest prerogatywą władz centralnych i referenda organizowane przez władze autonomii nie mogą jej dotyczyć. 3 stycznia sąd w Komracie uznał referendum za niezgodne z prawem, ale decyzja ta została zignorowana przez władze autonomii, które uznały, że wyrok sądu uprawomocni się dopiero za 30 dni, a więc już po przeprowadzonym referendum. W związku z tym 9 stycznia prokuratura generalna wszczęła wobec organizatorów referendum sprawę karną, zarzucając im uzurpację władzy. Ostatecznie władze centralne zablokowały Autonomii dostęp do środków budżetowych przeznaczonych na przeprowadzenie referendum (ok. 70 tys. USD). Te działania nie powstrzymały jednak przygotowań do gło-

wania, którego koszty zobowiązał się pokryć wspomniany wcześniej rosyjski biznesmen Jakubow. Ostatecznie 22 stycznia do Komratu przyjechał na specjalne posiedzenie ZL premier Iurie Leancă oraz przewodniczący parlamentu Igor Corman, ale rozmowy nie powstrzymały władz Autonomii przed przeprowadzeniem głosowania. Po referendum Kiszyniów nie zastrzył swojego stanowiska wobec władz Autonomii, choć nadal podkreśla, że nie ma ono mocy prawnej, a wyniki mogą być postrzegane najwyżej w kategoriach badania opinii publicznej. Jedynie będąca obecnie w opozycji Partia Liberalna, oficjalnie wystąpiła z wnioskiem o wykluczenie baszkana Formuzala ze składu rządu.

Przyczyny sukcesu referendum

Na tak skrajny rezultat głosowania i wysoki poziom uczestnictwa złożyło się wiele czynników. Oprócz tradycyjnie prorosyjskich poglądów mieszkańców Gagauzji bardzo dużą rolę odegrał ich autentyczny lęk przed możliwością zjednoczenia Mołdawii i Rumunii. Obawy te w ciągu ostatnich kilku miesięcy podsycane były przez płynące z Bukaresztu jednoznacznie prozjednoczeniowe wypowiedzi prezydenta Traiana Băsescu¹⁶, które w bardzo zręczny sposób zostały wykorzystane do mobilizacji elektoratu zarówno przez władze Autonomii, jak i komunistyczną opozycję. Gagauzi uważają, że dążenie Kiszyniowa do integracji europejskiej może bezpośrednio wpłynąć na obniżenie poziomu życia w Autonomii. Wprowadzone 11 września 2013 roku rosyjskie embargo na mołdawską produkcję alkoholową uderzyło przede wszystkim

¹⁶ W ciągu ostatnich miesięcy Băsescu m.in. ogłosił w wywiadzie telewizyjnym, że po wstąpieniu do NATO i Unii Europejskiej głównym projektem politycznym Bukaresztu powinno być zjednoczenie z Mołdawią oraz zadeklarował, że w razie gdyby opór Naddniestrza i Gagauzji groził integracji europejskiej Mołdawii, to „Rumunia zobowiązana będzie przywrócić europejski kurs Mołdawii poprzez zjednoczenie”. Zobacz też: K. Całus, T. Dąborowski, Prezydent Rumunii za zjednoczeniem z Mołdawią, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-12-04/prezydent-rumunii-za-zjednoczeniem-z-moldawia>

w Gagauzję, której sektor rolny w dużej mierze opiera się na produkcji wina. Także ewentualne ograniczenia w dostępie do rynku pracy, które zapowiadane są przez Kreml od drugiej połowy ubiegłego roku odczują przede wszystkim Gagauzi, dla których Rosja jest kluczowym kie-

Podjęcie faktycznej próby separacji regionu od Mołdawii nie leży w interesie lokalnych elit politycznych, które w ten sposób znalazłyby się w sytuacji władz Naddniestrza, tzn. w pełnym uzależnieniu od Rosji i w międzynarodowej izolacji.

runkiem emigracji zarobkowej, zaś wyjazd do UE stanowi zjawisko marginalne. Na wszystkie te czynniki nałożyło się także głębokie niezrozumienie dla istoty procesu integracji europejskiej i niemal zupełny brak wiedzy na temat UE. Wynika to przede wszystkim z braku jednolitej strategii informacyjnej rządu w Kiszyniowie, jak i niewielkiej popularności rumuńskojęzycznych mediów mołdawskich w Gagauzji. W rezultacie mieszkańcy Gagauzji budują swoje wyobrażenie na temat UE na podstawie doniesień mediów rosyjskich.

Perspektywy separatyzmu gagauskiego

Jest mało prawdopodobne, aby sytuacja w Gagauzji mogła stać się w przyszłości poważnym problemem dla Kiszyniowa. Region ten nie ma wystarczającego potencjału politycznego i ekonomicznego, by móc kształtować politykę centrum. Jedynym rzeczywistym instrumentem władz w Komracie jest separatystyczny „straszak” oraz rosyjskie wsparcie polityczne. Nie ma wątpliwości, że gagauscy politycy będą nadal rozgrywali kartę prorosyjską i antyrumuńską, zarówno dla mobilizacji swojego elektoratu i zwiększania własnego poparcia, jak i dla prowadzenia z Kiszyniowem skuteczniejszych negocjacji dotyczących szczególnie zakresu autonomii,

jej finansowania etc. Będzie to niewątpliwie wyraźnie dostrzegalne w okresie przedwyborczym. Możliwość podjęcia faktycznej próby separacji regionu od Mołdawii wydaje się jednak znikoma. Nie leży to bowiem w interesie lokalnych elit politycznych, które zdają sobie sprawę, że w ten sposób znalazłyby się w sytuacji władz naddniestrzańskich, tzn. w pełnym politycznym i ekonomicznym uzależnieniu od Rosji oraz w międzynarodowej izolacji. Zdecydowanie korzystniejsze jest dla nich zachowanie obecnego położenia, w którym mogą wymóc na Kiszyniowie określone korzyści polityczne, wykorzystując instrument, jakim jest prorosyjskie nastawienie mieszkańców Gagauzji i zainteresowanie Rosji. Polityka władz regionu zmierzająca do uzyskania lepszej pozycji wobec Kiszyniowa zbiega się z interesami rosyjskimi, ale w przeciwieństwie do Naddniestrza nie jest kontrolowana i kreowana przez Rosję, zaś władze Autonomii są raczej podmiotem niż przedmiotem polityki Kremla. Wyniki lutowego referendum, mimo że nie-

uznawane przez Kiszyniów, dają przeciwnikom integracji europejskiej Mołdawii zarówno w kraju, jak i poza jego granicami bardzo silny argument propagandowy. Nie ma wątpliwości, że kwestia ta będzie wykorzystywana przez mołdawskich komunistów oraz przez Rosję do destabilizacji sytuacji w Mołdawii, szczególnie przed spodziewanym we wrześniu podpisaniem przez Kiszyniów umowy stowarzyszeniowej z UE. Nie można wykluczyć, że Moskwa nadal liczy na upadek rządu i przedterminowe wybory. Można spodziewać się, że w ciągu najbliższych miesięcy zostaną podjęte próby organizacji podobnych „referendów” czy plebiscytów w innych, tradycyjnie prorosyjskich obszarach kraju, szczególnie w drugim co do wielkości mieście Mołdawii (bez Naddniestrza), Bielcach. Należy jednak podkreślić, że zwycięstwo rewolucji na Ukrainie niewątpliwie poprawi pozycję polityczną proeuropejskich władz w Mołdawii oraz ograniczy siłę argumentacji opozycji komunistycznej.

MAPA

Republika Mołdawii



REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt,

Wojciech Konończuk

REDAKCJA: Katarzyna Kazimierska, Anna Łabuszewska

SKŁAD: Bohdan Wędrychowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa

tel.: +48 | 22 | 525 80 00,

fax: +48 | 22 | 525 80 40

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają
oficjalnego stanowiska władz RP**

Zapraszamy na naszą stronę: www.osw.waw.pl